

Dam Ci więcej niż trzeba

Michał Bajor

Płatków śniegu za oknem
dam Ci szlif staromodny
Przytulenie gorące
na poranek zbyt chłodny
Dam Ci więcej niż trzeba
Spytasz: Po co ? - To proste...
By zostało coś z tego
na wiosnę.

Dam Ci żółtych pierwiosnków
obietnice obfite
Dam rumieńce twe skryte
pod wciąż ciepłym szalikiem
Dam Ci więcej niż trzeba
Cały czas licząc na to,
że zostanie coś z tego
na lato.

Dam Ci nocy najkrótszych
rozognioną bezsenność
Dam Ci wiatr pocałunków
na spiekotę codzienną
Dam Ci więcej niż trzeba
Lecz jest w moim interesie
by zostało coś z tego
na jesień.

Dam Ci ze wszystkich list
rembrandtowską paletę
Słońca pełne słów kiście
na pogody "już nie te..."
Dam Ci więcej niż trzeba
Tylko po to jedynie
by zostało coś z tego
na zimę.

Dam Ci grad. Dam Ci suszę
Dam Ci skwar i śnieg z deszczem
Niebo z ziemią poruszę
I dam... nie wiem co jeszcze...
Dam Ci więcej niż trzeba
Ale to żadna strata
Bo zostanie coś z tego...
Coś zostanie nam z tego...
na jesień...
na zimy...
na wiosny...
na lata!

Andrzej Ozga

Piotr Rubik